



Stowarzyszenie Służba w Oświęcimiu

# Szalom

LIST INFORMACYJNO-MODLITEWNY

*...cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych moich braci, mnie uczyniliście.*

Mat. 25.40b

tel. 338430667

• [www.shalomoswiecim.pl](http://www.shalomoswiecim.pl)

• e-mail: [hope@pro.onet.pl](mailto:hope@pro.onet.pl)

Nr 78 ISSN 2391-3983

3/2024

Oświęcim, październik, listopad, grudzień 2024 r.



**...pragnieniem mego serca i modlitwą,  
którą zanoszę do Boga za Izrael,  
jest jego zbawienie.**

Rz 10:1



## Drodzy Przyjaciele,

Pełni nowych przeżyć i przemyśleń po naszym ostatnim wyjeździe na Ukrainę, z radością i wdzięcznością dla naszego Pana, piszemy do Was ten kolejny list.

Pobyt na Ukrainie rozpoczęliśmy od Winnicy, gdzie odwiedzaliśmy naszych drogich, którym na co dzień pomagamy.

Jedną z tych osób był ocalały z Holokaustu, 85-letni Michaił. Od wielu lat z Michaiłem łączą nas serdeczne więzy przyjaźni. Jest to dla niego bardzo cenne, gdyż po śmierci żony został zupełnie sam. Jego synowie mieszkają w głębi byłego ZSRR, a zważywszy na obecną sytuację, kon-



takt z nimi jest bardzo utrudniony. Z wdzięcznością wspominał swój pobyt w Polsce w ramach projektu „Odpoczynek”. Naszą stałą modlitwą jest to, aby Michaił otworzył swoje serce dla Zbawiciela, Jezui. Wiele razy słyszał Ewangelię o zbawieniu, dlatego prosimy Was także o modlitwę o jego zbawienie.

Odwiedziliśmy także 80-letnią Ritę, była szefową oddziału reanimacyjnego szpitala okręgowego w Winnicy. Rita całe swoje zawodowe życie poświęciła ratowaniu życia i zdrowia setek ludzi. Z perspektywy swojej mądrości i poznania, trudno jest jej zaakceptować fakt, iż potrzebuje pojednania z Bogiem Izraela poprzez Jego Syna, Jezusę, dlatego powierzajmy ją Panu, aby poprzez kontakt z naszymi drogimi współpracownikami, którzy mają z nią stały kontakt, otworzyła swoje serce dla Zbawiciela. Rita ze wzruszeniem dziękowała za wszelką pomoc, którą otrzymuje.



Odwiedziliśmy 75-letniego Leonida, który otrzymuje codzienne obiady na stołówce w Winnicy. Leonid wychowywał swoją osieroconą krewną, która teraz z wdzięczności za okazaną miłość opiekuje się Leonidem w jego starości. Jego jedyne dziecko mieszka w Izraelu, ale jest w stałym



kontakcie ze swoim ojcem. Leonid ma też siostrę, która mieszka w Petersburgu. Prosimy Was, módlcie się o Leonida, a przede wszystkim o jego zbawienie.

Wielką radością były dla nas odwiedziny u 87-letniego Arkadija. Arkadij, po śmierci swojej żony Flory, znacznie podupadł na zdrowiu. Wiele lat temu Arkadij powierzył swoje życie Mesjaszowi Jezui, co diametralnie odmieniło jego dotychczasowe życie. Jako ocalały z Holokaustu szczególnie cenił sobie przyjaźń oraz praktyczną pomoc, której od nas doświadczał. Jego żona pod koniec swojego życia, będąc już na łożu śmierci, oddała



swoje życie Mesjaszowi Jezui, co było dla nas ogromnym przeżyciem i radością. Podczas naszej wizyty Arkadij powitał nas słowami: *Panie Boże, dziękuję Ci za wszystko, za moje życie i przyjaciół, których mi dałeś. Zwrócił się także do nas w słowach: Jesteście moimi przyjaciółmi... wasze wizyty odświeżają moje życie...*

Kochani, niedługo po naszym przyjeździe do Polski otrzymaliśmy wiadomość, że nasz drogi Arkadij odszedł do swego Pana i Zbawiciela, któremu z całego serca zaufał i który był jego najbliższym Przyjacielem. W takich momentach nasze serca napętnia smutek, że tu na ziemi już nigdy nie zobaczymy jego uśmiechniętego oblicza, ale z drugiej strony przepętnia nas wdzięczność Panu Jezusowi za to, że poprzez lata naszej służby, połączonej z praktycznym okazywaniem miłości, Pan

otwiera serca wielu ze swojego umiłowanego narodu na zbawienie w Mesjaszu Jezui. Arkadij jest jednym z tych wspaniałych owoców tej służby. Zdajemy sobie sprawę z tego, że bez Waszego praktycznego wsparcia finansowego oraz modlitwy nie bylibyśmy w stanie czynić tej służby miłosierdzia dla ludu Bożego wybrania. Dlatego też z całego serca dziękujemy Wam za Wasze datki oraz modlitwy w służbie, którą razem możemy czynić dla chwały Bożego Królestwa.

W tym samym dniu złożyliśmy wizytę 52-letniej Inie oraz 62-letniemu Jurze, którym kilka lat temu pomagaliśmy poprzez projekt medyczny. Okazało się wtedy, że obydwójce chorują na no-



wotwór. Obecnie ciągle leczą się z powodu powikłań, jakie pozostawiła w nich choroba nowotworowa. W ostatnim czasie Ina, będąc w szpitalu, poślizgnęła się i spadła ze schodów. Jest przez to bardzo obolała i dodatkowo cierpi. Powierzajmy Panu Inę i Jurę, aby w tej trudnej sytuacji nie załamywali się oraz aby w swoim życiu zaufali Mesjaszowi Izraela, Jezui.

Jesteśmy bardzo wdzięczni naszemu niebiańskiemu Ojcu za rozwój projektu, który został nazwany Synagoga. W ramach tego projektu każdego piątkowego wieczoru zbiera się od 20 do 30 osób, aby wspólnie zapalić świece szabatowe, rozważyć odpowiednie fragmenty Tory, Proroków oraz Nowego Przymierza, a także śpiewem chwalić Pana. Projekt ten prowadzony jest przez członków kongregacji mesjańskiej w Winnicy. Jest on owocem wieloletniej praktycznej służby dla ludu Bożego wybrania na tym terenie. Nasza obecność w kongregacji mesjańskiej przypadła na szczególny czas obchodów Świąt Rosz Ha Szana,



które rozpoczynają Nowy Rok w kalendarzu żydowskim. Jest to początek jesiennych Świąt Pana, których kulminacją jest Jom Kipur – Dzień Pojednania. Właśnie w tym czasie mieliśmy możliwość usłużenia Słowem Bożym podczas szabasowej społeczności w Winnicy. W dalszym ciągu



módlmy się o dobrą współpracę z członkami tej kongregacji, aby ta służba przyniosła dobre owoce dla chwały Królestwa Bożego.

W trakcie naszego pobytu w Winnicy odwiedziliśmy także jedną ze stołówek. Podczas tej wizyty przekazaliśmy serdeczne pozdrowienia w imieniu Was wszystkich, którzy przyczyniacie się



do istnienia i funkcjonowania nie tylko tej stołówki, ale całej służby, którą dzięki Bożej łasce i miłosierdziu możemy prowadzić wśród potrzebujących potomków Abrahama w tym kraju. Dzieliliśmy się także świadectwem Słowa Bożego oraz zachęcaliśmy, aby stało się ono nieodzowną częścią życia wszystkich tych, którym pomagamy. Jedynie Pan w swej łasce i mocy może sprawić, iż stanie się to realnością w ich niełatwej codzienności. *Albowiem chleb Boży to ten, który z nieba zstępuje i daje światu żywot. Odpowiedział im Jezus: Ja jestem chlebem żywota; kto do mnie przychodzi, nigdy łaknąć nie będzie, a kto wierzy we mnie, nigdy pragnąć nie będzie* – Ewangelia Jana 6:33 i 35.

Po przyjeździe do Gniwanina, odwiedziliśmy 82-letniego Borysa. Po śmierci swojej żony Borys popada w coraz większą demencję. Jedyna rzecz, która daje mu motywację i chęć do życia, to jego mały warsztat szewski. Borys jest pod opieką pracownicy socjalnej z dobroczynnej organizacji Chesed. Od ponad dwudziestu lat współpracowaliśmy z Borysem, jako przewodniczącym miejscowej gminy żydowskiej, i wspólnie przeżyliśmy wiele pięknych chwil, służąc praktyczną pomocą gniwańskiej społeczności żydowskiej. Obecnie Borys jest u kresu swoich fizycznych możliwości, które pozwalały mu na zajmowanie się codziennymi sprawami potrzebującymi członków społeczności. Z wdzięcznością w naszych sercach



modlimy się o zdrowie dla Borysa, o potrzebne siły do codziennego funkcjonowania. Przed wszystkim, bardzo prosimy Was o modlitwy o zbawienie dla Borysa, aby w Mesjaszu Jezui odnalazł drogę do życia wiecznego. *Szczęśliwy, komu pomocą jest Bóg Jakuba, kto ma nadzieję w Panu, Bogu swoim, który stworzył niebo i ziemię, i morze ze wszystkim, co w nich istnieje. On wiary dochowuje na wieki, daje prawo uciśnionym i daje chleb głodnym.* Psalm 146:5–6a



W Gniwaniu odwiedziliśmy także więźniarkę getta, 84-letnią Annę. Przed wielu laty tragicznie zmarła córka Anny. Od tego czasu Anna jest zupełnie sama. Ma sporadyczny kontakt z mężem swojej zmarłej córki, który w miarę swoich możliwości stara się wspomagać teściową. Niestety nie mieli dzieci, więc Anna nie może cieszyć się wnukami. Jesteśmy wdzięczni Bogu za to, że Anna ufa Zbawicielowi, Jezui, który daje jej pokój



i radość w trudnych momentach życia. *Ojcem dla sierot i dla wdów opiekunem jest Bóg w swym świętym mieszkaniu. Bóg przygotowuje dom dla opuszczonych, a jeńców prowadzi ku pomyślności* – Psalm 68:6.

Na koniec naszego pobytu w Gniwaniu spotkaliśmy się z 45-letnią Liną, która najprawdopodobniej przejmie od Borysa obowiązki odpowiedzialności za funkcjonowanie społeczności żydowskiej w Gniwaniu. Lina nie tak dawno przeszła chorobę nowotworową, ale dzięki Bożej łasce i trosce męża, syna i córki teraz funkcjonuje normalnie i pracuje zawodowo. Módlmy się o Linę oraz jej rodzinę, aby kiedy przyjdzie czas, mogła z Bożą pomocą podjąć się tego, jakże odpowiedzialnego zajęcia opieki i troski o potrzebujących Żydów w Gniwaniu.



Kolejną miejscowością na trasie naszego wyjazdu była Kalinowka, gdzie między innymi odwiedziliśmy 80-letnią Raję. Jako dziecko Raja przeżyła wiele koszmarnych sytuacji w czasie Holokaustu. Wiele wspomnień z tych czasów wraz z wiekiem odżywa w jej pamięci. Kiedy odwiedzaliśmy Raję ostatnim razem, była poważnie



chora i wszystko wskazywało na to, że pozostanie osobą leżącą. Jej sytuację opisywaliśmy w ostatnim liście modlitewnym z Ukrainy. Jednak w życiu Rai zdarzył się cud. Jezua, jej osobisty Zbawiciel, któremu powierzyła swoje życie, okazał jej wielką łaskę i miłosierdzie, i w chwili obecnej Raja może poruszać się o własnych siłach, a jej zdrowie znacznie się poprawiło. Raja z wielką radością i ekscytacją opowiadała nam, jak jej modlitwy zostały wysłuchane. Jesteśmy wdzięczni także za Wasze modlitwy, w których wspominaliście Raję przed Bożym obliczem. Raja codziennie czyta Słowo Boże i pielęgnuje społeczność z Panem Jezusem. Bardzo potrzebuje społeczności z innymi wierzącymi. Powierzajmy dalej w Boże ręce życie Rai. Módlmy się o to, aby Pan posłał Rai osoby, z którymi będzie mogła dzielić swoją wiarę. *Bo Tyś jest ucieczką dla biednych, dla ubogich podporą w utrapieniu; Tyś osłoną przed deszczem, Tyś ochłodą przed skwarem; bo tchnienie przemożnych jest jak deszcz zimowy...* – Księga Izajasza 25:4.

W Kalinowce odwiedziliśmy 87-letnią Emmę, która także przeżyła wojnę, jednakże z tą różnicą, iż wraz z całą rodziną zostali ewakuowani do Dżambułu w południowo-zachodniej części

Kazachstanu. Miasto, jako stolica obwodu dżambuylskiego, dawało nieco większe szanse na przeżycie dla całej rodziny. Ojciec Emmy został powołany do służby w Armii Czerwonej, a matka uczyła matematyki. Z bardzo skromnych dochodów trudno było przeżyć z dnia na dzień, ale nie czuli na sobie oddechu śmierci, która zagrażała im pod okupacją niemiecką. Mama wraz z Emmą, która była najstarsza z trójki rodzeństwa, pracowały jeszcze w kolchozie, by ten sposób zapewnić rodzinie przetrwanie w tych bardzo ciężkich czasach. Od 1958 roku szczęśliwie przeprowadzili się do Kalinowki. Rodzice oraz bracia Emmy już dawno zmarli, a Emma pozostała samotna. Pomimo trudnej sytuacji oraz samotności, Emma promieniała wrodzoną radością i optymizmem. Bardzo chętnie przyjmowała od nas słowo o zbawieniu przez Mesjasza Jezusę. Powierzajmy Panu Emmę, aby Duch Boży otwierał jej serce dla Zbawiciela i Mesjasza Izraela, Jezui. *Czy kobieta może zapomnieć o swoim niemowlęciu i nie zlitować się nad dziecięciem swojego łona? A choćby nawet one zapomniały, jednak ja ciebie nie zapomnę* – Księga Izajasza 49:15.

Będąc w Kalinowce spotkaliśmy się z 77-letnim Nahumem. Żona Nahuma, Ludmiła, została





przewieziona do domu opieki, a jej stan zdrowia systematycznie się pogarsza. Nahum niestety uparcie trwa w postawie ateistycznej i trudno jest rozmawiać z nim o Bogu. Pomimo tego ciągle mamy nadzieję, że przyjdzie dzień w życiu Nahuma, kiedy zwróci swoje serce i myśli do Mesjasza Izraela, Jezui, który oddał za niego swoje życie. Prosimy Was, módlcie się o Nahuma. Być może poprzez tę trudną sytuację, którą teraz przeżywa, Pan chce przemówić do jego życia i serca.

Na koniec naszego pobytu w Kalinowce odwiedziliśmy 66-letnią Aneliję, która jest odpowiedzialna za funkcjonowanie społeczności żydow-



skiej w tym mieście, a także koordynuje pomoc dla najbardziej potrzebujących. Anelija z wdzięcznością opowiadała nam, jak pomoc ta wielu ludziom przyniosła wymierną korzyść w ich życiu. *Niechaj uciśniony nie wraca ze wstydem: niech ubogi i biedny chwalą Twoje imię!* – Księga Psalmów 74:21.

Kolejną miejscowością, do której przyjechaliśmy, był Chmielnik, gdzie odwiedziliśmy 74-letnią Eduardę, która w miejscowej gminie żydowskiej jest animatorką życia kulturalnego i społecznego. Choć sama przeżywa wiele problemów w swojej rodzinie, szczególnie z powodu choroby córki, to jednak ma nadzieję w Panu, do którego codziennie zwraca się w modlitwach. Prosimy Was, módlcie się o Eduardę,



aby w swoim dążeniu do Boga Izraela odnalazła zbawienie w Mesjaszu Jezui.

W Chmielniku odwiedziliśmy również 74-letnią Gienię. Jest ona także zaangażowana w życie społeczności żydowskiej Chmielnika. Całe swoje zawodowe życie poświęciła pracy w banku. Mieszka sama i nie ma rodziny. Gienia zmaga się z wieloma schorzeniami, które nie raz uprzykrzają jej codzienne życie. Kiedy w rozmowie z Gienią

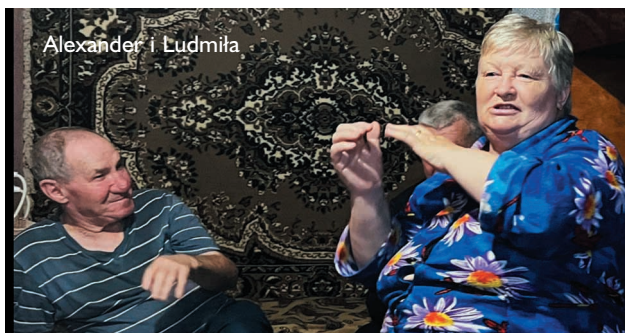


podzieliliśmy się naszym szczęściem, jakiego doświadczamy w mesjaszu Jezui, słuchała nas z wielką uwagą i zaangażowaniem. Jesteśmy bardzo wdzięczni Bogu za to spotkanie, a Gienia pozostanie w naszych modlitwach, aby Pan i Me-



sjasz, Jezua, okazał miłosierdzie i otworzył jej serce na swoje zbawienie.

Spotkaliśmy się także z 74-letnim Aleksandrem oraz jego 63-letnią żoną, Ludmiłą. Mają troje dorosłych dzieci oraz wnuki, a część ich rodziny już

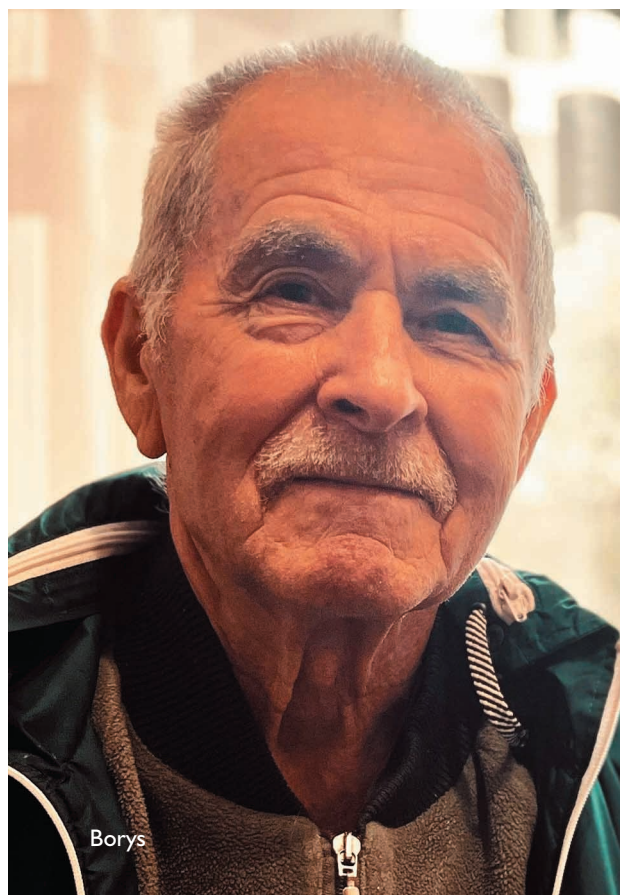


długi czas mieszka w Polsce. Kiedy rozmawialiśmy o ich życiu oraz rodzinie, stwierdzili, że czas biegnie tak szybko, iż z ledwością możemy uchwycić go w naszych myślach i wspomnieniach. Opowiadali nam o Chmielniku, w którym przed wojną mieszkało 20 tysięcy mieszkańców, w tym 11 tysięcy Żydów, których wymordowano, a teraz spoczywają w dwóch potężnych mogiłach. To dlatego zachęcaliśmy Aleksandra i Ludmiłę, aby w obliczu nieuchronnie przemijającego czasu, uchwycili się Mesjasza Izraela, Jezui, który jedynie może przenieść ich do życia wiecznego.



Nasza wizyta w Szargorodzie poświęcona była spotkaniu z naszym drogim przyjacielem i współpracownikiem, Wiktorem, którego żona, Bella, krótko przed naszym przyjazdem odeszła do Pana, któremu powierzyła swoje życie. Zastaliśmy Wiktora w wielkiej rozpacz po zmarłej żonie. Mogliśmy wspólnie porozmawiać, a także modlić się i pocieszać go w tej trudnej dla niego sytuacji. W tym wszystkim zdajemy sobie sprawę z tego, że tylko Pan może uciszyć jego zrozpaczone serce, a także dać swoje niebiańskie pocieszenie i pokój. Poprzez naszą wizytę pragnęliśmy wypełnić to, do czego zachęca nas Słowo Boże w Liście apostoła Pawła do Rzymian 12:15: *Weselcie się z weselącymi się, płaczcie z płaczącymi*. Przynosimy Wiktora przed tron Bożej łaski, aby sam Pan, który jest źródłem wszelkiej pociechy, wypełnił w jego życiu pustkę, jaka pozostała po śmierci jego ukochanej żony.

Kiedy przyjechaliśmy do miejscowości Bar, odwiedziliśmy tam 76-letniego Borysa, który ze względu na służbę wojskową, większość swego



życia, spędził wraz z rodziną w Turkmenistanie. Kiedy przeszedł na emeryturę, przeprowadził się do rodzinnego Baru na Ukrainie, gdzie mieszka



z całą rodziną i wnukami. Podczas krótkiego spotkania mogliśmy wspólnie, w modlitwie oddawać ich potrzeby Wszechmogącemu Bogu, który jedynie może ich zbawić.

W Barze spotkaliśmy się z 75-letnim Eduardem, który także całe zawodowe życie związał z wojskiem, służąc w Niemczech Wschodnich, w okolicach Magdeburga. Wraz z żoną wyjechali do Izraela i zamieszkali w Beer Szewie, jednakże



Eduard

z powodu ciężkiej choroby żony powrócili na Ukrainę. Jego dwie córki nadal mieszkają w Izraelu, a on po śmierci żony zdecydował się nie wyjeżdżać już do Izraela. Głównym tego powodem jest jego niepełnosprawny syn, którym troskliwie się opiekuje. Prosimy Was o modlitwy za Eduardem oraz jego synem, aby przyszedł czas w ich życiu, kiedy spotkają się z żywym Mesjaszem Izraela, Jezusą.

Bardzo radosne było nasze spotkanie z Miszą oraz Swietą. Naszych drogich znamy już od wielu lat i mogliśmy ich gościć podczas jednego z projektów „Odpoczynek”, które regularnie organi-



Swieta i Misza

zujemy w naszym kraju. Misza i Swieta wiele słyszeli o zbawieniu w Mesjaszu Jezusie, jednakże ciągle jeszcze nie było czasu w ich życiu, w którym świadomie by przyjęli Go do swojego życia. Dlatego też cały czas prosimy o modlitwy o naszych drogich, aby sam Pan, poprzez Ducha Świętego, dotknął się ich życia, by doznali zbawienia w Panu Jezusie.

Na koniec naszego pobytu w Barze odwiedziliśmy Sonię oraz jej męża Leonida. Sonia koordynuje pomoc dla potrzebujących członków społeczności żydowskiej w tym mieście. Jesteśmy wdzięczni Bogu za Sonię oraz za to, że zaufała Mesjaszowi Jezusie. W swoim życiu Sonia przeszła przez ciężki i ciemny czas, podczas którego Pan odwołał do siebie jej męża Piotra. Jednak po kilku latach samotności, Sonia ponownie wyszła za



Sonia i Leonid

mąż i może cieszyć się radością wspólnego życia w małżeństwie. Powierzajmy Panu Sonię, jej męża oraz córkę, która z rodziną mieszka w Mohylewie Podolskim. Jej córka także z całego serca służy Panu Jezusowi i pragnie być użyteczna w służbie dla Jego umiłowanego ludu. Psalm 140, 13–14: *Wiem, że Pan oddaje sprawiedliwość ubogiemu, biednemu – słusność. Tylko sprawiedliwi będą sławili Twe imię, prawi mieszkać będą przed Twoim obliczem.*

Kolejnym etapem naszego wyjazdu na Ukrainę była Wapniarka, gdzie spotkaliśmy się z 69-letnią Ludmiłą. Dwa lata temu zmarł mąż Ludmiły, a jej syn obecnie walczy na froncie. Ludmile, jako matce, jest bardzo ciężko, gdyż ma świadomość tego, że jej syn może w każdej chwili zginąć.

Jesteśmy wdzięczni Bogu za ten czas spędzony z Ludmiłą, która zna swojego Pana i Zbawiciela, Jezusę. Wspólnie czytaliśmy także Słowo Boże





z Listu apostoła Pawła do Filipian 4:6–7: *Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim przez modlitwę i prośbę z dziękczynieniem niech wasze pragnienia będą znane Bogu. A pokój Boży, który przewyższa wszelkie zrozumienie, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie. To właśnie tego pokoju, przekraczającego ludzkie zrozumienie, potrzebuje teraz Ludmiła. Dlatego bardzo prosimy Was: pamiętajcie o Ludmiłe w waszych modlitwach, aby sam Pan uciszał jej skołatane serce i myśli, a poprzez swojego Ducha wlewał cudowny niebiański pokój.*



Odwiedziliśmy także 86-letnią Galinę, która całe życie przepracowała jako lekarz ginekolog-położnik w miejscowym szpitalu. Cała rodzina Galiny została zamordowana podczas Holokaustu, a ich ciała złożone są w jednej z wielkich zbiorowych mogił w Niemirowie. Jako mała dziewczynka Galina w ostatniej chwili została uratowana przez Ukrainkę, która do końca wojny przechowywała ją w swoim domu. Prosimy Was, módlcie się o Galinę, aby w swojej samotności zwracała się do Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba, który w Mesjaszu Jezui stał się bliski każdemu z nas.



W Tomaszpolu odwiedziliśmy Jurę, który przyjął nas z wielką radością i wdzięcznością. Pomimo swojej niepełnosprawności oraz wielu ograniczeń z nią związanych, Jura wiernie trwa w wierze w Jezusę – Mesjasza Izraela, który wlewa w jego życie radość, optymizm i swój pokój. Jura skończył właśnie 51 lat i jest pod bardzo dobrą codzienną opieką.

Po przyjeździe do Braclawia spotkaliśmy się z Fainą, która jako przewodnicząca miejscowej gminy żydowskiej, odpowiada za jej organizację i funkcjonowanie. Wraz ze swoimi współpracownikami Faina jest bardzo aktywnie zaangażowana nie tylko w pomoc dla najbardziej potrzebujących Żydów w Braclawiu, ale organizuje też najpil-





Faina

niejszą pomoc dla walczących żołnierzy ukraińskich. Cieszymy się z tego, że Faina zna Jezusa jako swojego osobistego Zbawiciela. Módlmy się o Fainę, całą jej rodzinę, która mieszka w Izraelu



Nina

oraz o dalszą owocną współpracę dla chwały Bożego Królestwa.

W Braclawiu odwiedziliśmy także 82-letnią Ninę, dla której obecna sytuacja wojny na Ukrainie jest bardzo ciężka, szczególnie, że przeżyła czas II wojny i Holokaustu, i cudem Pan zachował jej życie. Teraz jej życie przepełnione jest trwogą o przyszłość jej oraz jej rodziny. Niestety, sytuacja, w jakiej znalazła się Nina nie jest odosobnionym przypadkiem, gdyż odzwierciedla sytuację większości ukraińskiego społeczeństwa, a szczególnie tych, którzy przeżyli II wojnę światową i Holokaust.

Przed wyjazdem z Winnicy spędziliśmy czas z Mariną i Sieriożą oraz ich współpracownikami. Jesteśmy wdzięczni Bogu za wielką łaskę i miłosierdzie w ich codziennym życiu. Cieszymy się, że przechodząc przez niełatwe doświadczenia, trzymają się wiernie Pana i chcą Go naśladować. Przynośmy ich wspólnie przed tron Bożej łaski, aby Pan posilał, błogosławił i ochraniał swoich wiernych sług oraz całą służbę, którą wykonują dla swoich współbraci w Winnicy oraz całym obwodzie winnickim. Pośród naszych drogich współpracowników jest Nina, która odpowiedzialna jest za prowadzenie jednej ze stołówek w Winnicy.



Nina

W ostatnim czasie u Niny zdiagnozowano nowotwór, który umiejscowił się na tylnej ścianie tchawicy. Guz ten znajduje się w takim miejscu, iż jest bardzo trudny do zoperowania. Nina jest pełna wiary w to, że jej życie jest w rękach Pana. Drodzy, prosimy Was o modlitwy za Niną, aby Pan w



swej łasce dotknął się jej życia z uzdrowieniem, które jest w Jego sińcach i ranach. Jeżeli ktoś z Was chciałby wspomóc finansowo leczenie Niny, to bardzo prosimy o wpłaty na nasze konto z dopiskiem „dla Niny”. Wierzmy, że Pan w swej łasce i dobroci pozwoli przejść Ninie przez ten trudny czas choroby. *Szukałem Pana i odpowiedział mi, i uchronił mnie od wszystkich obaw moich – Psalm 34:5.*



Stołówka w Szepetowce

W kolejnych dniach naszego pobytu w Ukrainie przyjechaliśmy do Szepetowki. Tam najpierw odwiedziliśmy stołówkę, gdzie rozmawialiśmy z naszymi drogimi, którzy codziennie korzystają z obiadów i kolacji w tym miejscu. Jest to naszą ogromną radością, że po 10 latach regularnej, praktycznej pomocy dla tych ludzi, Pan otwiera ich serca na Mesjasza Jezusę. Jesteśmy wdzięczni Bogu za Rozę, która od wielu lat wytrwale zasiewa Słowo Boże w sercach swoich podopiecznych. Podczas ostatniej rozmowy z nami Roza powiedziała: „To nie jest łatwe. Czasem czuję się tak zniechęcona, że już nie mogę nic mówić, ale wtedy Pan przychodzi w niezwykle sposób i pchnie mnie do przodu, po to, by mówić o Nim. Choć szatan się sprzeciwia, to jednak ja nie mogę przestać...”. Jesteśmy wdzięczni Bogu za czas



Roza i Zinow

spędzony z Rozą i jej mężem Zinowem. To na nich ciąży odpowiedzialność za prawidłowe funkcjonowanie stołówki oraz całej służby w społeczności żydowskiej w Szepetowce. W związku z ogromem rozlicznych obowiązków, Roza wraz z mężem nie tylko doświadczają problemów zdrowotnych, ale także duchowej walki. Jednakże pomimo wszystkich przeciwności, pragną całą ufność złożyć w Panu Bogu Izraela oraz Zbawicielu Jezui. Prosimy Was, wspierajcie Zinowa oraz Rozę w ich modlitwach, aby każdego dnia doświadczali Bożego wsparcia i pokoju w tej pracy, by Pan dał im łaski, mądrości i posilenia w prowadzeniu tego praktycznego dzieła pomocy. *Błogostawiony niech będzie Pan! Codziennie dźwiga ciężary nasze – Księga Psalmów 68:20.*

Pozostały czas w Szepetowce przeznaczaliśmy na odwiedziny osób w ich domach. Jedną z odwiedzonych była 76-letnia Raja, która z powodu



Raja

postępującej choroby o podłożu reumatoidalnym, coraz słabiej porusza się o własnych siłach. Do tego dochodzi postępująca demencja, która w jej samotności jest szczególnie uciążliwa. Raja, pomimo swych dolegliwości i demencji, wie dobrze, że jej ochrona jest w Panu Bogu oraz Mesjaszu Jezui, któremu przed wieloma laty powierzyła swoje życie. Jesteśmy wdzięczni Bogu za to, że Raja objęta jest pomocą ze stołówki w Szepetowce oraz doraźną opieką, którą organizuje dla niej Roza.





W Szepetowce spotkaliśmy się z 74-letnią Gienią. Gienia także mieszka samotnie i jest to dla niej bardzo uciążliwe. Gienia powiedziała nam, że spośród wszystkich problemów, które przyszło jej przechodzić, to właśnie samotność jest największym z nich. W ostatnim czasie Gienia zachorowała na poważną chorobę wątroby, a lekarze podejrzewają, iż ma to podłoże nowotwo-



rowe. Gienia jest obecnie w trakcie leczenia. Prosimy Was o modlitwy o Gienię, o jej zdrowie oraz przede wszystkim o jej zbawienie.

Będąc w Szepetowce, odwiedziliśmy 71-letnią Dorę, która jest osobą samotną i pomimo własnych problemów zdrowotnych, jest bardzo aktywna oraz jest wielką pomocą dla Rozy i Zinowa w ich służbie dla potrzebujących Żydów w jej okolicy. Prosimy, módlcie się o Dorę, aby światło Mesjasza dotarło do jej serca, aby doznała zbawienia w Mesjaszu Jezui.

Kolejną osobą, którą odwiedziliśmy, była Raja, której wielokrotnie pomagaliśmy w leczeniu problemów związanych z funkcjonowaniem wątro-



by. Raja ciągle zмага się z tymi problemami, a na dodatek jej mąż poważnie zachorował na niewydolność nerek. Jedyną nadzieją i pomocą dla Rai w tych trudnych chwilach jej życia jest wiara i ufność, jaką złożyła w Bogu Abrahamu, Izaaka i Jakuba. Przed laty doświadczyli także osobistej tragedii, kiedy nagle zginęła ich córka. Aż do dzisiaj troskliwie opiekują się swoją wnuczką, która tak niepodziewanie została sierotą. W miarę naszych możliwości staramy się wspomagać Raję w problemach, przez które przechodzi wraz z rodziną. Prosimy Was także o modlitwy za Raję oraz jej męża, aby Pan obdarzył ich zdrowiem i potrzebnymi siłami w wychowaniu ich wnuczki. Módlmy się także, aby swoje życie mogli powierzyć w kochające dłonie Mesjasza Izraela, Jezui.

Odwiedzając poszczególne miejscowości oraz osoby korzystające z tej pomocy, widzimy w jak wielu przypadkach jest ona nieodzowna, szcze-



gólnie w nadchodzącym okresie zimy oraz ciągle trwającej wojnie z Rosją. W tej służbie miłosierdzia dla osób z narodu Bożego wybrania, które znajdują się w potrzebie, jak nigdy wcześniej doświadczyliśmy tego, jak bardzo potrzebna jest modlitwa w postawie zależności od naszego Pana, który jedynie może posłać swoje zaopatrzenie, zarówno materialne jak i duchowe.

Już za kilka miesięcy minie osiemdziesiąt lat od zakończenia II wojny światowej. Pomimo tego,



że od czasów wojny i związanego z nim Holokaustu minęło już tyle lat, często przypominamy sobie tych, którzy bezinteresownie ryzykowali własne życie, aby ratować życie wielu Żydów. Każdy w naszym kraju słyszał o Irenie Sendlerowej oraz wielu innych, którzy to czynili. W izraelskim muzeum Holokaustu Yad Vashem możemy spacerować aleją wysadzaną drzewami ku upamiętnieniu właśnie tych ludzi, którzy nazwani zostali Sprawiedliwymi Wśród Narodów Świata.

Ciemne dni Holokaustu już dawno minęły. Nastały nowe, lecz dla wielu Żydów równie ciężkie pod wieloma względami czasu. Właśnie te czasy, w których teraz żyjemy, potrzebują Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. Teraz jest czas dla nas, abyśmy powstali przed Panem i w naszej praktycznej postawie wspólnie wyznali: „Tak, Panie, będziemy ratować Twój umiłowany lud”. Modlitwa i dary Waszych serc na praktyczną pomoc ubogiej ludności żydowskiej na Ukrainie, dosłownie ratują życie wielu z nich. Każdy z nas może być częścią Bożego planu ratowania tych ludzi w duchowym i fizycznym wymiarze.

Dlatego jeszcze raz bardzo serdecznie dziękujemy tym z Was, którzy już jesteście częścią tego planu i jednocześnie zachęcamy do włączenia się do praktycznej pomocy dla ludu Bożego

wybrania tych z Was, którzy dotąd tego nie czyniliście; *A Bóg mój zaspokoi wszelką potrzebę waszą według bogactwa swego w chwale w Chrystusie Jezusie. Bogu zaś i Ojcu naszemu niechaj będzie chwała na wieki wieków. Amen* – List apostoła Pawła do Filipian 4:19.

Podsumowując nasz ostatni wyjazd na Ukrainę jednoznacznie możemy stwierdzić, iż z powodu przedłużającej się wojny z Rosją, kraj ten znalazł się w wielkim zamieszaniu i chaosie politycznym oraz ekonomicznym. Oficjalne środki masowego przekazu wzbudzają powszechny strach i niepewność całego społeczeństwa. Nadchodząca perspektywa najbliższych zimowych miesięcy jeszcze bardziej wzmacnia obawy o przyszłość i egzystencję, szczególnie ludzi w podeszłym wieku, którzy są najbardziej zdani na pomoc i opiekę innych. Dla nas wszystkich, a szczególnie dla wielu osób w podeszłym wieku, którym usługujemy, czas przemija coraz szybciej.

Dlatego jesteśmy wdzięczni Bogu Izraela za każdą możliwość pomocy i kontaktu z naszymi drogimi na Ukrainie. Każde spotkanie z nimi to kolejna możliwość, by przekazać im słowo pocieszenia oraz nadziei, która jest w ich Mesjaszu Jezusie. Każdorazowa pomoc materialna, czy to poprzez stołówki, czy paczki żywnościowe, wzbudza wdzięczność w ich sercach i jest dla nich wyraźnym świadectwem tego, że Ten który jest Bogiem i Ojcem dla Izraela nie zapomina o swoim ludzie, a do tego używa każdego z nas.

Prosimy Was, módlmy się jedni o drugich, abyśmy czyniąc wspólnie to Boże dzieło, jak najlepiej i jak najefektywniej wykorzystali czas, który jest przed nami.

*Baczcie więc pilnie, jak macie postępować, nie jako niemądrzy, lecz jako mądrzy, wykorzystując czas, gdyż dni są złe* – List do Efezjan 5:15–16.

Drodzy Przyjaciele. Już wkrótce zakończy się 2024 rok. Dla nas wszystkich był to czas wielu wyzwań, trudności oraz zmagania. Mimo tych ciężkich chwil, nigdy nie opuszczała nas pewność tego, że Pan i Zbawiciel – Mesjasz Izraela, Jezus, jako Król królów i Pan panów trzyma absolutnie wszystko w swoich rękach i nigdy nic nie wymknęło się spod Jego kontroli. Dlatego z wdzięcznością możemy powtórzyć za prorokiem Samuelem: *Aż dotąd pomagał nam Pan* – I Księga Samuela 7:12.

Rok 2024 był kolejnym rokiem wierności i łaski Bożej, której doświadczyliśmy w tej wspólnej służ-



bie dla narodu Bożego wybrania na Ukrainie. Jesteśmy wdzięczni Bogu i Wam za każdy dar praktycznej pomocy, za każdą modlitwę oraz wsparcie, którego doświadczaliśmy od Was w tym niełatwym czasie.

W tym roku niemal jednocześnie obchodząc będziemy pamiątkę dwóch wspaniałych wydarzeń w dziejach narodu żydowskiego i całego świata.

Pierwszym w kolejności wydarzeniem jest Święto Chanuki, a następnie pamiątka narodze-



nia Pana Jezusa – Mesjasza Izraela. Z okazji tych wspaniałych świąt radości i światła, jakim jest Chanuka oraz Boże Narodzenie, przekazujemy Wam najserdeczniejsze życzenia Bożego pokoju i Jego opieki na każdy dzień.

Już wkrótce będziemy świętować Bożą wierność dla Jego ludu, Izraela, oraz łaskę, jaką okazał w wielu ich trudnościach. On zawsze był i jest wierny, to dlatego światłość zwyciężyła ciemność, a Mesjasz Izraela, Jezua – *Prawdziwa światłość, która oświeca każdego człowieka, przyszła na świat. A światłość świeci w ciemności, lecz ciemność jej nie przemogła* – Ewangelia Jana 1:9 i 1:14.

Chcemy wspólnie z ludem Bożego wybrania cieszyć się i dziękować Bogu za Jego wspaniałe obietnice, które nigdy nie zawiodą!

Niechaj Pan błogosławi Was, strzeże i obdarza swoim pokojem w nadchodzącym 2025 roku.

**Szalom z Oświęcimia**

**Wydawca:** Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu, Rynek Główny 18/3, 32-600 Oświęcim  
**Redakcja:** Zespół redakcyjny Stowarzyszenia Służba Szalom • **Zdjęcia:** Archiwum Szalom  
**Konto:** BANK PEKAO S.A. | o/Bielsko-B. Filia nr 1 w Oświęcimiu nr 12 1240 1170 1111 0010 1577 1468  
**DTP:** Wydawnictwo i Drukarnia Logos Press • [www.logospress.pl](http://www.logospress.pl)



# ŁAŃCUCH MODLITWY

Miejscowości, w których modlą się stróże w dzień i w nocy  
(Izajasz 62, 6-7)

GODZINY	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
24 <sup>00</sup> – 1 <sup>00</sup>	Jaworzno Bielsko-B	Jaworzno Szczytno	Brzeźno	Węgorzewo	Warszawa	Bydgoszcz	Piła
1 <sup>00</sup> – 2 <sup>00</sup>	Bolesławiec	Ustroń	Wrocław	Rybnik Radlin	Szczytno Bolesławiec	Wrocław	Zagórzany
2 <sup>00</sup> – 3 <sup>00</sup>	Olkusz	Katowice	Rzeszów Czaniec	Nosówka	Elk Jastrzebie Zdr.	Nosówka Rzeszów	Zabrze
3 <sup>00</sup> – 4 <sup>00</sup>	Czyżowice	Czyżowice	Czyżowice	Czyżowice	Czyżowice	Czyżowice	Czyżowice
4 <sup>00</sup> – 5 <sup>00</sup>	Warszawa	Jaworzno Koło	Ustroń	Tarnobrzeg	Ustroń	Danielowice	Reszel Koronowo
5 <sup>00</sup> – 6 <sup>00</sup>	Bydgoszcz	Radlin	Radlin	Radlin	Lubartów	Wisła	Wisła
6 <sup>00</sup> – 7 <sup>00</sup>	Ustroń Leszno	Białystok Leszno	Leszno Jaworzyna Śl.	Leszno	Leszno	Leszno Tczew	Leszno Opole Lubelskie Prostki
7 <sup>00</sup> – 8 <sup>00</sup>	Świdnik Oświęcim	Brzesko Głogówek	Ustroń	Kostrzyń n/Odrą	Gliwice Zabrze	Kraków Kraków Warszawa	Cieszyn
8 <sup>00</sup> – 9 <sup>00</sup>	Lublin Gorlice	Gorlice	Leszna Górna Oświęcim Gorlice	Brzeźno Gorlice	Lublin Gorlice	Bielsko-Biała Kraków Gorlice	Piekary Śląskie Gorlice
9 <sup>00</sup> – 10 <sup>00</sup>	Służba Szalom Oświęcim	Cieszyn Zielona Góra	Ustroń Zielona Góra	Brzesko Zielona Góra	Lublin Zielona Góra	Warszawa	Szwecja Konin
10 <sup>00</sup> – 11 <sup>00</sup>	Służba Szalom Oświęcim	Kraków Cieszyn	Gizycko	Tarnowskie Góry	Żywiec	Lublin Grodzisk	Mechowo Oświęcim
11 <sup>00</sup> – 12 <sup>00</sup>	Bielsk Podlaski Rybnik	Oświęcim	Bydgoszcz Jaworzno	Mysłowice	Bydgoszcz Grudziądz Strzelewo	Bydgoszcz Grudziądz Strzelewo	Wałbrzych
12 <sup>00</sup> – 13 <sup>00</sup>	Sosnowiec	Lublin	Szwecja	Malbork Malbork	Lublin	Ustroń Gliwice	Świdnica
13 <sup>00</sup> – 14 <sup>00</sup>	Jaworzno	Wisła	Gliwice	Kamienna Góra	Niemcy	Leszczyny	Wisła Lubartów
14 <sup>00</sup> – 15 <sup>00</sup>	Oświęcim	Katowice	Rybnik Chorzów	Zagórzany Chorzów	Chorzów	Rumia	Łódź
15 <sup>00</sup> – 16 <sup>00</sup>	Bielsko-Biała Swinoujście	Płock	Koszalin	Terespol Żywiec	Kraków	Rybnik	Kraków
16 <sup>00</sup> – 17 <sup>00</sup>	Wałbrzych	Kostrzyń n/Odrą Poznań	Niemcy	Gdańsk	Gliwice	Rybnik Parzew	Józefów n. Wisłą Poniatowa
17 <sup>00</sup> – 18 <sup>00</sup>	Słupsk Służba Szalom Oświęcim	Elk Elk	Reszel	Lublin Słupsk	Kraków Windsor	Radlin Rybnik	Chełm Lubelski Manchester
18 <sup>00</sup> – 19 <sup>00</sup>	Służba Szalom Oświęcim Koszalin Swinoujście	Jaworzyna Śl.	Szwecja Mechowo	Zabrze Toruń	Elk Elk Elk Słupsk	Radlin Rybnik	Mińsk Mazowiecki
19 <sup>00</sup> – 20 <sup>00</sup>	Koszalin Katowice Swinoujście Gorlice	Gliwice Katowice Gorlice	Radlin Katowice Gorlice	Radlin Katowice	Radlin Katowice Gorlice Osmolice I	Radlin Rybnik Katowice	Radlin Katowice
20 <sup>00</sup> – 21 <sup>00</sup>	Wisła	Tychy Siemianowice Śl.	Hrubieszów	Toruń, Ustroń Koronowo Strzelewo	Bielsk Podlaski Wisła	Domecko	Koszalin
21 <sup>00</sup> – 22 <sup>00</sup>	Tychy Bydgoszcz Norwegia Dęblin	Brańsk Opole Poznań Bydgoszcz Dęblin	Goleszów Bydgoszcz Dęblin	Kraków, Dęblin Wałbrzych Bydgoszcz Pabianice	Międzywiec Wałbrzych Bydgoszcz Dęblin	Międzywiec Bydgoszcz Dęblin	Dąbrowa Górna Zielona Góra Bydgoszcz Dęblin
22 <sup>00</sup> – 23 <sup>00</sup>	Nowy Sącz Kraków Zduńska Wola	Katowice Wałbrzych Zduńska Wola	Nałęczów Pabianice Krotoszyn	Tychy Skrzypiów Pinczów	Poznań Cieszyn Łańcut	Kraków	Oświęcim Wałbrzych
23 <sup>00</sup> – 24 <sup>00</sup>	Wrocław	Warszawa	Goleszów	Łęczna Wisła	Goleszów	Lublin	Lublin

Zachęcamy do włączenia się do Łańcucha modlitwy.